

Wyrok z dnia 5 grudnia 2000 r.

I PKN 127/00

Możliwe jest ustalenie, że umowa nazwana "umową o dzieło" jest umową o pracę.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Barbara Wagner (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2000 r. sprawy z powództwa Sławomira Z. przeciwko Waldemarowi S. i Jackowi M. o ustalenie istnienia stosunku pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu z dnia 28 października 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację, nie obciążając powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu wyrokiem z dnia 28 października 1999 r. [...] oddalił apelację Sławomira Z. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Brzegu z dnia 14 czerwca 1999 r. [...], oddalającego powództwo apelującego o ustalenie, że łączył go z Centrum Języków Obcych „J.” w B. spółką cywilną Waldemara S. i Jacka M. stosunek pracy.

Sąd ustalił, że pozwana Spółka prowadzi działalność gospodarczą polegającą na organizowaniu kursów języka obcego dla dzieci w szkołach i przedszkolach na terenie całego kraju. Siedzibą Spółki jest B., zaś w różnych miastach na terenie całego kraju działają tzw. dyrektorzy regionalni. Wyszukują oni wykładowców, zawierają z nimi umowy o dzieło, w ramach których prowadzone są zajęcia we wskazanych placówkach i umowy zlecenia pobierania odpłat od uczestników kursu oraz sprawują kontrolę nad wykonaniem tych umów. Do obowiązków dyrektora regionalnego należą także okresowa hospitacja zajęć i comiesięczne rozliczenie z wykładowcami. Podstawę rozliczenia stanowiły dziennik zajęć oraz kwestionariusz zawierający wpisy

dotyczące ilości grup, ilości i terminów przeprowadzenia zajęć, tygodniowy rozkład zajęć i rozliczenie pobranych należności od uczestników kursu. Podejmując się wykładów wykonawcy otrzymywali materiały pomocnicze w postaci podręczników i wskazówek metodycznych. Zawierały one minimum programowe z możliwością ich modyfikacji. Uwagi powizytacyjne dyrektorzy pomieszczali w dzienniku zajęć bądź w kwestionariuszu. Kontroli nie podlegała każdorazowa obecność na zajęciach. Wykonawcy nie mieli obowiązku osobistego przeprowadzenia wykładów. Ich wynagrodzenie było uzależnione od zebrania 85% należności za kurs oraz liczby faktycznie przeprowadzonych zajęć. Przed podjęciem działalności przez Spółkę Urząd Skarbowy w B. potwierdził dopuszczalność jej prowadzenia na przyjętych podstawach. Nie zakwestionowała takiej praktyki zatrudniania wykładowców państwowa inspekcja pracy.

Sławomir Z. prowadził zajęcia z języka angielskiego w szkołach podstawowych w B. i J. Od 1 listopada 1997 r. wskazano jako miejsce wykładów, tytułem zastępstwa, szkołę podstawową [...] w O. Po odmowie wniosku o ograniczenie zajęć do dotychczasowych szkół - powód zrezygnował z dalszego świadczenia usług. Wszystkie umowy o dzieło strony zawarły w dniu 11 października 1997 r. na okresy miesięczne do 15 czerwca 1998 r. W dniu 9 kwietnia 1998 r. Centrum Języków Obcych „J.” wystąpiło przeciwko powodowi o zapłatę kary umownej z tytułu zerwania umowy.

Podstawową cechą stosunku pracy jest „ ścisła zależność i podporządkowanie pracodawcy”. Praca świadczona w ramach stosunku pracy musi „odznaczać się bezwzględny podporządkowaniem pracownika”. W stosunku prawnym łączącym strony procesowe element podporządkowania nie występował. Praca powoda nie była pracą nauczyciela. Nie podlegała kontroli w aspekcie efektywności nauczania. Nie przeprowadzano sprawdzianów ani badania wyników nauczania. Dostarczanie materiałów programowych miało służyć osiągnięciu określonego rezultatu, realizującego cel i istotę funkcjonowania Spółki. Prowadzenie dzienników i okresowe hospitalacje nie dowodzą podporządkowania. Nie było to podporządkowanie pracownicze. Przeciwno pracowniczemu charakterowi zatrudnienia świadczy sposób ustalenia wynagrodzenia. Czas pracy był uzgadniany przez kontrahentów, a wykładowca mógł modyfikować harmonogram co do terminów zajęć oraz ich wymiaru. Nie musiał wykonywać pracy osobiście. O rodzaju umowy decyduje zgodna wola stron (art. 65 KC). Zasięgnięcie w Urzędzie Skarbowym i w inspekcji pracy informacji co do dopusz-

czalności ukształtowania stosunku prawnego jako niepracowniczego wskazuje jednoznacznie na wolę pozwanych zawarcia umowy o dzieło. Powód, będący studentem, znał warunki umowy i zaakceptował je.

Sławomir Z. zaskarżył ten wyrok kasacją. Wskazując jako jej podstawę naruszenie prawa materialnego „przez błędną wykładnię przepisu art. 22 Kp polegającą na uznaniu, że łączący strony stosunek prawny nie jest stosunkiem pracy”, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z pozwem lub o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu skargi pełnomocnik powoda wywodził, że świadczenie Sławomira Z. było identyczne ze świadczeniem nauczyciela języka obcego. Nauczanie odbywało się na terenie szkół jako zajęcia pozalekcyjne i obejmowało dzieci szkoły. Pracodawca wypełniał swoją kierowniczą funkcję przy pomocy różnych instrumentów, zależnie od rodzaju pracy, zaufania do pracownika, jego kwalifikacji. Sądy błędnie uznały, że w łączącym strony stosunku prawnym brak było elementu podporządkowania. Przedmiotem umów było nauczanie dzieci języka angielskiego „jakkolwiek groteskowo strony by tę czynność określiły”. Zajęcia trwały w istocie przez cały rok szkolny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pełnomocnik skarżącego powołując jako podstawę kasacyjną naruszenie art. 22 KP, zarzut uchybienia temu przepisowi uzasadnia poprzez polemikę z ustaleniami faktycznymi. Sąd Najwyższy jest związany granicami kasacji, biorąc pod rozwagę z urzędu jedynie nieważność postępowania (art. 393¹¹ KPC). Brak zarzutu procesowego nie pozwala na kasacyjną kontrolę prawidłowości ustaleń stanowiących faktyczną podstawę rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku. W tej sytuacji ustalenia te należy uznać za niewadliwe. Rozpoznając sprawę Sąd Najwyższy jest nimi związany.

Pełnomocnik skarżącego zarzucił Sądowi naruszenie art. 22 KP. Artykuł ten składa się z czterech paragrafów, w tym dwóch normujących zdolność pracownika do nawiązania stosunku pracy (§ 3 i § 4). Z uzasadnienia skargi kasacyjnej można wnosić, że zarzut naruszenia art. 22 KP dotyczy uchybienia § 1 tego artykułu. Sąd prawidłowo zinterpretował art. 22 § 1 KP, uznając za istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i wymagające wyjaśnienia takie okoliczności jak sposób wykonywania

„dzieła”, zakres podporządkowania i samodzielności wykładowcy, osobisty charakter zobowiązania powoda, odpłatność i sposób określenia wynagrodzenia. Sąd ustalił, że Sławomir Z. nie podlegał podporządkowaniu pracowniczemu, nie miał obowiązku osobistego świadczenia pracy, wypłata wynagrodzenia uzależniona była od zebrania 85% opłat od uczestników kursu, zaś wykładowca dysponował znaczną swobodą co do terminów prowadzenia zajęć i programu nauczania. Przy takich ustaleniach, nie zakwestionowanych skutecznie przez skarżącego, zobowiązania stron nie miały cech określonych w art. 22 § 1 KP, a łączący je stosunek prawny nie był stosunkiem pracy.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹² KPC, orzekł jak w sentencji.

=====